

Tydzień I

Serce Jezusa uzdrawiające z grzechów i przebaczące

Dzień I

Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają (Rdz 12, 1–17)

1 Pan rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazuje. **2** Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślawię: staniesz się błogosławieństwem. **3** Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi».

4 Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Charanu. **5** I zabrał Abram z sobą swoją żonę Saraj, swego bratanka Lota i cały dobytek, jaki obaj posiadali, oraz służbę, którą nabyli w Charanie, i wyruszyli, aby się udać do Kanaanu. Gdy zaś przybyli do Kanaanu, **6** Abram przeszedł przez ten kraj aż do pewnej miejscowości koło Sychem, do dębu More. - A w kraju tym mieszkali wówczas Kananejczycy. -

7 Pan, ukazawszy się Abramowi, rzekł: «Twojemu potomstwu oddaję właśnie tę ziemię». Abram zbudował tam ołtarz dla Pana, który mu się ukazał. **8** Stamtąd zaś przeniósł się na wzgórze na wschód od Betel i rozbił swój namiot pomiędzy Betel od zachodu i Aj od wschodu. Tam również zbudował ołtarz dla Pana i wzywał imienia Jego.

9 Zwinąwszy namioty, Abram wędrował z miejsca na miejsce w stronę Negebu.

10 Kiedy zaś nastał głód w owym kraju, Abram powędrował do Egiptu, aby tam przez pewien czas pozostać; był bowiem ciężki głód w Kanaanie. **11** A gdy się już zbliżał do Egiptu, rzekł do swojej żony, Saraj: «Wiem, że jesteś urodziwą kobietą; **12** skoro cię ujrzą Egipcjanie, powiedzą: to jego żona; i zabiją mnie, a ciebie zostawią przy życiu. **13** Mów więc, że jesteś moją siostrą, aby mi się dobrze wiodło ze względu na ciebie i abym dzięki tobie utrzymał się przy życiu».

14 Gdy Abram przybył do Egiptu, zauważyli Egipcjanie, że Saraj jest bardzo piękną kobietą. **15** Ujrawszy ją dostojnicy faraona, chwalili ją także przed faraonem. Toteż zabrano Saraj na dwór faraona, **16** Abramowi zaś wynagrodzono za nią sowicie. Otrzymał bowiem owce i woły, niewolników i niewolnice oraz oślice i wielbłądy. **17** Pan jednak dotknął faraona i jego otoczenie wielkimi karami za zabranie Saraj, żony Abrama.

Dzień II

Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata (Ps 42)

1 Kierownikowi chóru. Pieśń pouczająca. Synów Koracha.

2 Jak łania pragnie wody ze strumieni, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże!

3 Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego: kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?

4 Łzy stały się dla mnie chlebem we dnie i w nocy, gdy mówią mi co dzień: «Gdzie jest twój Bóg?»

5 Gdy wspominam o tym, rozrzewnia się dusza moja we mnie, ponieważ wstępowałem do przedziwnego namiotu, do domu Bożego, wśród głosów radości i dziękczynienia w świątecznym orszaku.

6 Czemu jesteś zgnębiona, moja duszo, i czemu jęczysz we mnie? Ufaj Bogu, bo jeszcze Go będę wysławiać: Zbawienie mego oblicza

7 i mojego Boga. A we mnie samym dusza jest zgnębiona, przeto wspominam Cię z ziemi Jordanu i z ziemi Hermonu, i z góry Misar.

8 Głębia przyzywa głębię hukiem Twych potoków. Wszystkie twe nurty i fale nade mną się przewalają.

9 Za dnia udziela mi Pan swojej łaski, a w nocy Mu śpiewam, sławię Boga mego życia.

10 Mówię do Boga: Moja Skało, czemu zapominasz o mnie? Czemu chodzę smutny, gnębiony przez wroga?

11 Kości we mnie się kruszą, gdy lżą mnie przeciwnicy, gdy cały dzień mówią do mnie: «Gdzie jest twój Bóg?»

12 Czemu jesteś zgnębiona, moja duszo, i czemu jęczysz we mnie? Ufaj Bogu, bo jeszcze Go będę wysławiać: Zbawienie mego oblicza i mojego Boga.

Dzień III

Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia (Ps 103)

- 1 Dawidowy.
Błogosław, duszo moja, Pana, i całe moje wnętrze - święte imię Jego!
- 2 Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach!
- 3 On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe niemoce,
- 4 On życie twoje wybawia od zguby, On wieńczy cię łaską i zmiłowaniem,
- 5 On twoje dni nasycy dobrami: odnawia się młodość twoja jak orła.
- 6 Pan czyni dzieła sprawiedliwe, bierze w opiekę wszystkich uciśnionych.
- 7 Drogi swoje objawił Mojżeszowi, dzieła swoje synom Izraela.
- 8 Miłosierny jest Pan i łaskawy, nieskory do gniewu i bardzo łagodny.
- 9 Nie wie dzieła sporu do końca i nie płonie gniewem na wieki.
- 10 Nie postępuje z nami według naszych grzechów ani według win naszych nam nie odpłaca.
- 11 Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią, tak można jest Jego łaskawość dla tych, co się Go boją.
- 12 Jak jest odległy wschód od zachodu, tak daleko odsuwa od nas nasze występki.
- 13 Jak się lituje ojciec nad synami, tak Pan się lituje nad tymi, co się Go boją.
- 14 Wie On, z czego jesteśmy utworzeni, pamięta, że jesteśmy prochem.
- 15 Dni człowieka są jak trawa; kwitnie jak kwiat na polu.
- 16 ledwie muśnie go wiatr, a już go nie ma, i miejsce, gdzie był, już go nie poznaje.
- 17 A łaskawość Pańska na wieki wobec Jego czcicieli, a Jego sprawiedliwość nad synami synów,
- 18 nad tymi, którzy strzegą Jego przymierza i pamiętają, by pełnić Jego przykazania.
- 19 Pan w niebie tron swój ustawił, a swoim panowaniem obejmuje wszechświat.
- 20 Błogosławcie Pana, wszyscy Jego aniołowie, pełni mocy bohaterowie, wykonujący Jego rozkazy, <by słuchać głosu Jego słowa>.
- 21 Błogosławcie Pana, wszystkie Jego zastępy, słudzy Jego, pełniący Jego wolę!
- 22 Błogosławcie Pana, wszystkie Jego dzieła, na każdym miejscu Jego panowania: błogosław, duszo moja, Pana!

Dzień IV

Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości (J 3, 16-21)

16 Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. 17 Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. 18 Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. 19 A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. 20 Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. 21 Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu».

Dzień V

Serce Jezusa, źródło życia i świętości (J 1, 1-14)

- 1 Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo.
- 2 Ono było na początku u Boga.
- 3 Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało.
- 4 W Nim było życie, a życie było światłością ludzi,
- 5 a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.
- 6 Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię.
- 7 Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego.
- 8 Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości.
- 9 Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi.
- 10 Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał.
- 11 Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli.
- 12 Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego -
- 13 którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.
- 14 A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas.
I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.